

## ALIENACJA RODZICIELSKA – TO PROBLEM RÓWNIEŻ ŁÓDZKICH DZIECI

Szanowni Dyrektorzy Przedszkoli i Szkół, Pedagodzy i Psycholodzy Szkolni!

Mamy w pamięci niedawne przejmujące obrazy dzieci żegnających się z ojcami idącymi do ukraińskiego wojska. Wokół nas jest także **niemała grupa dzieci, które są pozbawione opieki jednego z rodziców wskutek rozpadu małżeństw lub związków nieformalnych, kiedy rodzic, z którym dziecko zamieszka, zaczyna utrudniać kontakty z drugim biologicznym rodzicem (nierazko posługując się kłamstwami oczerniającymi odtrącanego ojca lub odtrącaną matkę)**. Z czasem dzieci zaczynają powtarzać nieprawdziwe oceny drugiego rodzica, co powoduje konflikty moralne i cierpienia tych dzieci oraz niszczy ich psychikę, skutkując dysfunkcjami w dalszym rozwoju i dorosłym życiu. **Odseparowywanie dzieci od biologicznych rodziców nazywamy alienacją rodzicielską. To forma przemocy psychicznej wobec dzieci, ponieważ pozbawia kontaktu z mamą lub tatą. Sprawcami bywają rodzice postrzegani niejednokrotnie nawet jako wręcz idealni.**

Warto być uważnym na ten coraz szerszy problem. **Rodzic odsuwający drugiego rodzica przecież przykładowo troszczy się o sprawy edukacyjne i zapewnia różne atrakcje w codziennym życiu dziecka, które mają wypełnić pustkę po odseparowanym drugim rodzicu.** Owszem, zdarzają się sytuacje, kiedy któryś z rodziców rzeczywiście może zagrażać bezpieczeństwu dziecka – wtedy jednak zazwyczaj jest to potwierdzone sądowymi wyrokami karnymi. Natomiast **alienacja rodzicielska to bezpodstawne odtrącanie, oparte na wymysłach, do powtarzania których namawiane są dzieci.** Dzieci naprawdę krzywdzone przez rodziców bardzo rzadko ostentacyjnie manifestują niechęć wobec prawdziwych sprawców przemocy. Natomiast dzieci doświadczające skutków alienacji rodzicielskiej otwarcie negują osobę odtrącanego rodzica, który przecież wcale nie był sprawcą przemocy, ale jest kosztem dziecka karany przez tzw. pierwszoplanowego rodzica za rozpad związku osób dorosłych.

**25 kwietnia jest Dniem Świadomości Alienacji Rodzicielskiej.** Dobrze, aby nasz materiał trafił również do wszystkich nauczycieli i wychowawców, gdyż są grupą zawodową narażoną na manipulacyjne działania niektórych rodziców i ryzyko uwikłania w tzw. „drużynę alienatora” – rodzica sprawiającego na otoczeniu bardzo dobre wrażenie, który oczekuje sprzyjania procesowi odtrącania drugiego rodzica z życia dziecka. Dlatego zachęcamy do zapoznania się z przesłanym materiałem na temat zjawiska alienacji rodzicielskiej.

Zarząd Fundacji Wsparcia Psychospołecznego w Łodzi

### **Symptomy alienacji rodzicielskiej:**

1. Alienacja rodzicielska jest najczęściej czasowo związana z rozpadem związku rodziców, a rodzic alienujący przypisuje całą winę za porażkę w ich relacji rodzicowi alienowanemu.
2. Dotyczy nie tylko ojców, ale też matek (choć faktycznie częściej ojców, gdyż dzieci po rozpadzie związku rodziców zwykle mieszkają z matkami)
3. Występuje zazwyczaj w środowiskach rodziców z wyższym wykształceniem (np. ekonomiści, inżynierowie, lekarze, nauczyciele)
4. Dzieci rzadko sprawiają widoczne problemy wychowawcze, dlatego otoczenie postrzega je jako szczęśliwe. Dlatego otoczenie (m.in. sąsiedzi, nauczyciele) zaczyna traktować rodzica alienowanego jako intruza i staje się tzw. „drużyna alienatora”.
5. Rodzic alienowany bywa obwiniany za wszystko, co negatywnego dzieje się w życiu drugiego rodzica i dziecka – sprawy błahе, jak i poważne; rodzic alienowany doświadcza pomówień, a nawet fałszywych oskarżeń o czyny, których nie popełnił.
6. Dziecko powtarza zarzuty rodzica, z którym mieszka; z czasem negatywne opinie rodzica pierwszoplanowego na temat rodzica drugoplanowego dziecko traktuje jako własne.
7. Dziecko doświadcza konfliktu lojalnościowego i silnej presji psychicznej, zatem spotkania z rodzicem alienowanym stają trudne i coraz rzadsze. Rodzic alienujący powołuje się na „wolę dziecka”, które przecież „nie chce” już spotkań z drugim alienowanym rodzicem.

**Rafał Osiński** (*pedagog, mediator, specjalista poradnictwa psychospołecznego*):

Do alienacji rodzicielskiej dochodzi, kiedy **jeden z małżonków albo partnerów nie potrafi pogodzić się z rozpadem związku i chce ukarać drugiego rodzica ograniczeniem lub wręcz pozbawieniem kontaktów z dziećmi**. Skutki alienacji rodzicielskiej ponosi nie tylko rodzic alienowany, ale też dziecko i wreszcie sam alienator, ponieważ wszystkim odbierają poczucie bezpieczeństwa i uniemożliwiają zaspokajanie innych naturalnych ludzkich potrzeb. Jednak **alienator potrzebuje lat, aby to zrozumieć**. Niestety, **niektórzy nigdy nie uświadamiają sobie, co zrobili dzieciom i samym sobie...** W przypadku rozpadu związku dorosłych ludzi trzeba by zrobić wszystko, aby ocalić, co było w nim dobrego – to ważne nie tylko dla pielęgnowania wspomnień z przeszłości, lecz również dla dobrej współpracy rodziców na przyszłość, skoro mają wspólne dziecko lub dzieci. Tymczasem alienacja rodzicielska niszczy dosłownie wszystko, a relacje między rodzicami stają się coraz bardziej sformalizowane. Co ciekawe, zjawisko to obserwuje się częściej w przypadku „jedynaków” czy „jedynaczek”, ponieważ łatwiej zmanipulować jedno dziecko niż dzieci, zaś alienator próbuje dziecko (jako jedyne, co zostało ze związku) „zawłaszczyć” tylko dla siebie.

**Justyna Gralewska-Sęk** (*psycholog, mediator, diagnosta*):

W przypadku rodziców alienujących wyniki badań osobowości wykazują, że ich predyspozycje do zaburzeń osobowości są podwyższone w stosunku do wyników uzyskanych przez rodziców niealienujących. Najczęściej obserwujemy alienację rodzicielską, gdy rodzic prezentuje cechy osobowości narcystycznej. Alienujący rodzice (zarówno ojcowie, jak i matki) w badaniach ujawniają wyższe wskaźniki prymitywnych mechanizmów obronnych takich jak rozszczepienie i identyfikacja projekcyjna. Mechanizm rozszczepienia oznacza, że człowiek postrzega samego siebie lub innych jako całkowicie złych albo jako całkowicie dobrych. Taki sposób postrzegania świata alienującego rodzica jest następnie powielany przez dziecko. Natomiast identyfikacja projekcyjna zachodzi, gdy rodzic zaprzecza własnym błędom, a zarazem przypisuje je innym ludziom, zaś następnie traktuje innych w sposób, który prowokuje ich do reagowania zgodnie z projekcją.

**Tomasz Górski** (*prawnik, radca prawny*):

Alienacja rodzicielska może mieć różne stopnie natężenia – jeśli jest znaczna, przybiera formę przemocy psychicznej, gdyż może prowadzić do typowych skutków tego rodzaju przemocy: zniszczenie u ofiary poczucia wpływu na własne życie oraz poczucia własnej wartości i godności. Człowiek doświadczony alienacją nie może podjąć jakichkolwiek działań niezgodnych z zasadą posłuszeństwa wobec sprawcy, gdyż ulegają osłabieniu psychiczne i fizyczne zdolności stawiania granic i utrwała się przekonanie o daremności prób oporowania. Ofiary są izolowane od zewnętrznych źródeł wsparcia i całkowicie uzależnione od prześladowcy; towarzyszy stały strach, ciągły stres i utrata nadziei; pojawiają się zaburzenia snu i choroby psychosomatyczne.

**Rodzic, który doświadcza alienacji rodzicielskiej, powinien dążyć do precyzyjnego uregulowania kwestii kontaktów z dzieckiem przed sądem rodzinnym.** Wbrew pozorom nie jest to proste, gdyż rodzice stosujący alienację wykorzystują często nieprecyzyjnie zapisane warunki kontaktów z dzieckiem do ich faktycznego pozbawienia. Następnie nawet precyzyjnie określone warunki kontaktów mogą być naginane czy łamane. Takie przypadki należy odpowiednio dokumentować, a następnie informować sąd, aby podjął działania dyscyplinujące rodzica stosującego alienację.

Niestety, nasz system cechuje się powszechną niewydolnością – mamy długie terminy oczekiwania na posiedzenia sądów, jak i badania opiniodawczych zespołów specjalistów sądowych.

Trzeba podkreślić, że jeśli rodzic nie ma ograniczonej władzy rodzicielskiej lub nie jest jej całkowicie pozbawiony, **postanowienie sądowe zabezpieczające kontakty rodzica z dzieckiem określa pewien minimalny wymiar kontaktów (a nie maksymalny).** Czyli rodzic może zabiegać też o dodatkowe spotkania z dzieckiem.